

W KSIĘDZE PSALMÓW (CZ. I)



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 17 maja

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Hbr 9,11-15; Ps 122,1-9; 15,1-5; 24,1-10; Wj 33,18-23; Ps 5,1-13; 51,9-17.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I widziałem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy mieli wypisane jego imię na czole i imię jego Ojca” (Ap 14,1).

Jako adwentyści dnia siódmego zwykliśmy wyszukiwać w *Starym Testamencie* symbole użyte w *Apokalipsie Jana*. Pomaga nam to lepiej je zrozumieć. Liczne wersety zawierające te symbole, choć nie są jedynym dobrym źródłem, są rozsiiane po całym *Starym Testamencie*.

Jednym z najbogatszych źródeł tego rodzaju informacji jest *Księga Psalmów*, zbiór świętej poezji opisującej szereg ludzkich przeżyć i możliwych interakcji z Bogiem — od rozpacz z powodu grzechu i cierpienia po nieopisaną radość z powodu obecności Boga i Jego licznych obietnic dotyczących przebaczenia i zbawienia.

Uważna lektura *Księgi Psalmów* dostarcza szczegółów, które czynią *Apokalipsę Jana* żywą. Dotyczy to zwłaszcza 14. rozdziału *Apokalipsy Jana*, gdzie opisane jest finalne dzieło Kościoła ostateków na ziemi. Lud Boży w czasach końca otrzymał zadanie podobne do tego, jakie zostało powierzone starożytnym Izraelitom — mamy być światłem dla narodów, głosząc ostatnie przesłanie miłosierdzia wszystkim ludziom, aby przyprowadzić ich do oddawania czci Stwórcy i do posłuszeństwa wobec Niego.

Pewne szczegóły zawarte w Bożym psalterzu pozwalają nam w nowy sposób zrozumieć i docenić naszą rolę w ostatnim okresie dziejów świata.

Gdy Mojżesz miał nadzorować budowę przybytku, otrzymał wyraźne polecenie, że wszystko ma być wykonane ściśle według wzorca, jaki Bóg mu ukazał:

— „Bacz, abyś uczynił to według wzoru, który ci ukazano na górze” (Wj 25,40).

W *Liście do Hebrajczyków* czytamy, że wzorzec ten był tak ważny, ponieważ odzwierciedlał symbolicznie wyższą zbawczą rzeczywistość niebiańskiej świątyni.

Przeczytaj Hbr 9,11-15, gdzie jest mowa o Chrystusie jako naszym Najwyższym Kapłanie w niebiańskiej świątyni. Czego wersety te uczą nas o dziele, jakiego Chrystus dokonał dla nas w niebie?

Ziemska świątynia ze zdumiewającą szczegółowością zapowiadała dzieło Chrystusa. W tej kwestii wszystko w niej miało symboliczne znaczenie — począwszy od kapłanów i ofiar, a skończywszy na elementach wyposażenia świątyni oraz szczegółach jej konstrukcji. *Wszystko* to mówiło o Jezusie.

Apokalipsa Jana jest pełna obrazowego słownictwa nawiązującego do świątyni. Znajdujemy w niej świątynny świecznik już w pierwszych wersetach. W 11. rozdziale *Apokalipsy Jana* wprost wspomniana jest skrzynia przymierza. Poza tym występują w tej księdze liczne aluzje do świątyni i odbywających się w niej obrzędów. Bez zrozumienia starotestamentowej świątyni wręcz niemożliwe staje się uchwycenie tego, co apostoł Jan starał się przekazać, opisując dane mu wizje. O doświadczeniach starożytnych Izraelitów apostoł Paweł napisał: „A to wszystko na tamtych przyszło dla przykładu i jest napisane ku przestrodze dla nas, którzy znaleźliśmy się u kresu wieków” (1 Kor 10,11).

Studiując szczegóły konstrukcji, wyposażenia i funkcjonowania ziemskiej świątyni, możemy się bardzo dużo nauczyć o planie zbawienia i dziele Chrystusa. Zaś w *Księdze Psalmów* znajdujemy ważny składnik zrozumienia niektórych z tych szczegółów, mianowicie to, jak lud Boży osobiście odnosił się do świątyni i co znaczyła ona dla poszczególnych wierzących. Widzimy zatem, co Dawid pisał o świątyni i co w niej widział. W stosunku ludu Bożego do świątyni widzimy odpowiedź starożytnych Izraelitów na to, czego miał dla nich dokonać oczekiwany Mesjasz. To pomaga nam nie tylko dostrzec wyraźniej Jezusa, ale także zrozumieć osobiste doświadczenia tych, którzy rozumieli, że przez świątynię Bóg uczy ich czegoś bardzo ważnego, i przyjmowali tę naukę w ramach swojej więzi z Bogiem.

Przeczytaj 122. rozdział *Księgi Psalmów*. Choć nie możemy rozumieć dosłownie wyrażenia *dom Pana* (gdyż Bóg nie mieszka na ziemi i budowanie Mu tutaj domów nie ma sensu), to jednak jakie elementy tego psalmu wskazują nam to, czego Chrystus dokonał dla nas? Zwróć uwagę na tematy takie jak: pokój, bezpieczeństwo, uwielbienie i śąd.

W 14. rozdziale *Apokalipsy Jana* czytamy o ludzie Bożym stojącym na górze Syjon. Rzeczywista góra Syjon znajdowała się na zachód od starożytnej Jerozolimy. Uważano ją za siedzibę tronu Bożego i miejsce objawiania się obecności Boga wśród Jego ludu. Z czasem także wzgórze świątynne stanowiące część góry Moria zaczęło utożsamiać z górą Syjon.

Mówiąc innymi słowy, ten ważny opis Bożej reszty w czasie końca jest przedstawiony w duchu świątynnym, podobnie jak większość najważniejszych scen *Apokalipsy Jana*. Dzięki Barankowi lud Boży znajduje się na Jego świętej górze!

Przeczytaj 15. i 24. rozdział *Księgi Psalmów*, gdzie Dawid zadaje najważniejsze pytanie: — „Kto zamieszka na twojej świętej?” (Ps 15,1).

Porównaj jego odpowiedź w tych psalmach z opisem ludu Bożego stojącego na Syjonie w Ap 14,1-5. Jakie podobieństwa dostrzegasz? Co decyduje o przynależności do tej grupy? Jakie znaczenie ma fakt, że imię Ojca jest wypisane na czołach tych ludzi? (Zob. Ap 14,1).

Opis tych, którzy będą mogli się znaleźć w obecności Boga, zawarty w psalmie Dawida jest znaczącym wyzwaniem dla grzeszników. Którzy z nas mogą szczerze powiedzieć, że zawsze postępowaliśmy w sposób prawy? Albo że zawsze mówiliśmy prawdę w swoim sercu (zob. Ps 15,2)? Nikt z nas nie może stwierdzić, że „nie zachwieje się nigdy” (Ps 15,5). Jeśli twierdzimy, że nigdy nie zgrzeszyliśmy, to według *Biblii* nie mamy w sobie prawdy (zob. 1 J 1,8).

Musimy dojść do wniosku, że to dzięki Barankowi możemy stanąć na górze Syjon. Baranek nie jest wspomniany w psalmie Dawida, ale pojawia się wyraźnie w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana*. Wydaje się, że 14. rozdział *Apokalipsy Jana* jest jak odpowiedź na pytanie Dawida. Gdy Baranek Boży jest w świątyni na górze Syjon, my także możemy tam być, gdyż Jego doskonała sprawiedliwość została nam przypisana na podstawie wiary. Tak więc możemy mieć „ufność, iż przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje” (Hbr 10,19-20). Gdyby nie Jego przelana krew nie mielibyśmy żadnej nadziei.

Pomyśl o wszystkich biblijnych obietnicach zwycięstwa nad grzechem. Dlaczego nawet mając te obietnice, nadal nie dorastamy do przykładu danego nam przez Jezusa i dlaczego potrzebujemy Jego doskonałego życia w zamian za naszą grzeszność?

Reszta zebrana na Syjonie ma imię wypisane na czołach — imię Ojca i Baranka. (Jest to jedno imię, a nie dwa, gdyż Jezus jest wiernym obrazem Ojca). Imię w kulturze biblijnej oznacza więcej niż przypadkowo nadane miano — jest odzwierciedleniem *charakteru*. Gdy mówimy, że ktoś pozbawił kogoś *dobrego imienia*, to mamy na myśli utratę dobrej opinii o jego charakterze.

Przeczytaj Wj 33,18-34,7; Ps 119,55. Gdy Mojżesz poprosił Boga, by ukazał mu swą chwałę, co Bóg obiecał mu ukazać? Co stało się, gdy Bóg oznajmił Mojżeszowi swoje imię (zob. Wj 34,5)?

Niektórzy wyobrażają sobie chwałę Bożą jako nieprzystępne jasne światło, co w pewnym sensie jest oczywiście słuszne. Ale chwała Boża to coś znacznie więcej niż widoczny przejaw obecności Boga. Chwała Boża to przede wszystkim charakter Boga. Podobnie jest z imieniem Boga.

Gdy *Biblia* opisuje resztę z imieniem Boga wypisanym na czołach, nie chodzi tu o rzeczywiste napisy, ale o charakter Boga wpisany w umysł, serce i życie tak, iż ludzie ci odzwierciedlają miłość i sprawiedliwość Boga. Są tacy, gdyż zostali pociągnięci do Boga i miłują Go oraz cenią to, czego On dla nich dokonał.

Ciekawe, że gdy Bóg opisał siebie Mojżeszowi, uczynił to w związku z przekazaniem Mojżeszowi drugiego egzemplarza dziesięciorga przykazań, które są transkrypcją charakteru Boga. Podobnie ci, którzy mają imię Boga w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana*, są opisani jako ci, „którzy przestrzegają przykazań Bożych” (Ap 14,12). Zwróć teraz uwagę na wersety z *Listu do Hebrajczyków*: „Takie zaś jest przymierze, jakie zawrę z nimi po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je, dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej” (Hbr 10,16-17). Oto ewangelia w całej jej głębi — nawet jeśli prawo Boże jest odzwierciedlane w naszym życiu, to nadal potrzebujemy, by Bóg *nie wspominał więcej* o naszych grzechach.

Imię Boga to Jego charakter. Moralne prawo Boże to transkrypcja charakteru Boga. Ci, którzy zgromadzą się na świętej Bożej górze w czasie końca, będą napełnieni miłością do Boga przejawiającą się posłuszeństwem Jego prawu.

Skoro jesteśmy zbawieni przez wiarę, a nie przez prawo, dlaczego prawo Boże jest dla nas ważne? (Zob. 1 J 5,3)?

Przeczytaj 5. rozdział *Księgi Psalmów*. W tym psalmie Dawid rysuje ostre przeciwieństwo między zgubionymi i odkupionymi. Porównaj ten psalm ze słownictwem występującym w Ap 14,1-12. Jakie dostrzegasz podobieństwa i jak dzięki temu lepiej rozumiesz, co znaczy być częścią Bożej reszty w czasie końca?

Pouczające jest stwierdzenie Dawida, iż „zły nie może” (Ps 5,5) przebywać z Bogiem. Przybytek służył temu, by Bóg mógł zamieszkać wśród swego ludu. Tak samo będzie w królestwie Chrystusa (zob. Ap 21,3). Ci, którzy otrzymają przywilej wstępu przed tron Boży, zostaną *odkupieni* przez krew Jezusa.

Zwróć uwagę na to, że Dawid w Ps 5,8 wspomina o oddawaniu czci Bogu, co jest zasadniczą kwestią leżącą u podstaw wielkiego boju. W 13. rozdziale *Apokalipsy Jana* kwestia uwielbienia jest wspomniana aż sześciokrotnie, zaś poselstwo trzech aniołów wzywa świat do oddawania czci Stwórcy. Dawid mówi, że boi się Boga, zaś Kościół ostateków wzywa ludzkość:

— „Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu jego” (Ap 14,7).

Zauważ także, że odkupieni w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana* są przedstawieni jako ci, u których „w ustach (...) nie znaleziono kłamstwa” (Ap 14,5). Głoszą oni prawdę, a ich słowa i czyny odzwierciedlają sprawiedliwy charakter Boga. O bezbożnych zaś Dawid mówi: „Nie ma bowiem w ustach ich szczerości” (Ps 5,10).

W tej kluczowej części *Apokalipsy Jana* autor książki przedstawia zdumiewającą scenę — zwykli grzesznicy zostali wyrwani śmierci i otrzymali przywilej znajdowania się w bezpośredniej obecności Boga. Nie zasłużyli na to, ale zostało im to dane dzięki temu, iż Baranek Boży, sprawiedliwy Syn Człowieczy, poręczył za nich i jest tam wraz z nimi. Otrzymali oni przebaczenie i zostali odkupieni. Nie muszą już nosić swojej winy (por. Ps 5,11), gdyż Baranek Boży poniósł za nich ich grzechy (por. Iz 53,12; 2 Kor 5,21).

Gdy imię Boga zostaje wypisane w sercu człowieka, ten nie jest w stanie milczeć. Tak więc lud Boży „donośnym głosem” (Ap 14,6) przekazuje ostatnie przesłanie miłosierdzia. „Lecz rozradują się wszyscy, którzy tobie ufają, będą się głośno weselić na wieki; ty będziesz ich osłaniać, a ci, którzy miłują imię twoje, będą się radować tobą” (Ps 5,12).

Wyobraź sobie, że miałbyś stanąć przed Bogiem na sądzie ze wszystkimi swoimi czynami w pełni odkrytymi przed Nim. Dlaczego taka perspektywa uświadamia ci, jak bardzo potrzebujesz sprawiedliwości Chrystusa?

Gdy Pan ukazał się Izajaszowi na tronie w świątyni w scenie opisanej w Iz 6,1-8, a następnie prorok otrzymał zapewnienie: „Usunięta jest twoja wina, a twój grzech odpuszczony” (Iz 6,7), odpowiedział na Boże powołanie, mówiąc:

— „Oto jestem, poślij mnie!” (Iz 6,8).

Gdy zrozumiał, że został pojednany z Bogiem, wbrew świadomości swoich wad był gotowy pracować dla Pana.

Z nami jest podobnie. Możemy prowadzić bliźnich do zbawienia jedynie pod warunkiem, że sami je przyjęliśmy przez wiarę w Jezusa i że jesteśmy świadomi tego, czego On dokonał dla nas.

Przeczytaj Ps 51,9-17. Co Dawid zamierza czynić, gdy otrzyma przebaczenie i zostanie oczyszczony z grzechu?

Powołanie przed oblicze Boga ostatecznie prowadzi do bycia posłanym. W swojej mądrości Bóg zlecił odkupionym służbę w roli Jego pierwszoplanowych rzeczników wobec upadłego świata. W kulminacyjnym okresie dziejów wpływ ludu Bożego na ziemi będzie wyraźnie widoczny. W Ap 18,1 czytamy, że ostatnie wezwanie do upadłej ludzkości będzie jak blask, który oświeci całą ziemię.

„Gdy człowiek przychodzi do Chrystusa, w jego sercu rodzi się pragnienie opowiedzenia innym, jak wspaniałego przyjaciela znalazł w Jezusie. Ta zbawiająca i uświęcająca prawda nie może pozostać zamknięta w jego sercu. Jeśli jesteście odziani w sprawiedliwość Chrystusa i napełnieni radością mieszkającego w nas Jego Ducha, nie będziemy w stanie milczeć. Jeśli sprawdziliśmy i zobaczyliśmy, że Pan jest dobry, będziemy mieli coś do powiedzenia. Podobnie jak Filip, gdy znalazł Zbawiciela, będziemy zapraszali innych, aby z Nim przebywali”²⁷.

Przesłania trzech aniołów w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana* są oparte na ewangelii wiecznej (zob. Ap 14,6). Zatem zanim ogłoszone zostanie wezwanie do oddawania czci Bogu, „który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód” (Ap 14,7), zanim ludzie zostaną poinformowani o upadku Babilonu (zob. Ap 14,8) i ostrzeżeni, by nie oddawali czci bestii i jej obrazowi (zob. Ap 14,9), muszą usłyszeć podstawy ewangelii, zbawienia w Jezusie. Jest tak dlatego, ponieważ ostrzeżenia i przesłania trzech aniołów nabierają sensu dopiero w kontekście nadziei i obietnicy, jakie ci, którzy je głoszą, mają w Jezusie i Jego dokonaniach dla nich. W oderwaniu od ewangelii wiecznej nie mamy nic wartościowego do powiedzenia światu.

Zwróć uwagę na fakt, iż zanim ogłoszone zostaną przesłania trzech aniołów, nasza uwaga zostaje zwrócona na ewangelię wieczną. Co mówi to nam o podstawowym znaczeniu prawdy o zbawieniu dla wszystkich wierzących?

²⁷ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 77.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Psalmy Dawida wyrażają całą gamę przeżyć: od głębin świadomej winy i samopotępienia do najwznioślejszej wiary i do pełnej radości łączności z Bogiem. Jego życie świadczy o tym, że grzech może przynieść jedynie wstyd i nieszczęście, ale Boża miłość i Boże miłosierdzie potrafią sięgnąć do najgłębszych przepaści, a wiara jest w stanie podnieść skruszoną duszę do godności dziecka Bożego. Ze wszystkich zapewnień zawartych w Słowie Bożym jest to jedno z najmocniejszych świadectw o wierności, sprawiedliwości i miłosierdziu Boga. (...).

»Przysiągłem Dawidowi, słudze swemu: (...) ręka moja wspierać go będzie, a ramię moje umocni go. (...). Wierność moja i łaska będzie z nim i przez imię moje podniesie się siła jego. Położę na morzu rękę jego, a prawicę jego na rzekach. On wzywać mnie będzie: Tyś Ojcem moim, Bogiem moim i skałą zbawienia mego. Ja zaś uczynię go pierworodnym, najwyższym wśród królów ziemi. Na wieki zachowam dla niego łaskę swoją, a przymierze moje z nim nie wzruszy się« (Ps 89,4.22.25-29)²⁸.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Ludzkość ponosi sromotną klęskę w kwestii dotrzymywania ze swej strony przymierza z Boga. Dawid, człowiek według Bożego serca (zob. Dz 13,22), wbrew poważnym błędom, jakie popełnił, przedstawił z przekonaniem warunki, na jakich Bóg oferuje nam zbawienie. W jakim sensie Dawid był typem wskazującym na Jezusa, który doskonale *dotrzymał* przymierza z Bogiem w naszym imieniu? Dlaczego to, czego dokonał Jezus, jest dla nas jedyną nadzieją?

2. Jakie fragmenty *Księgi Psalmów* są dla ciebie szczególnie pomocne i ważne w kontekście refleksji nad życiowymi doświadczeniami, przez jakie przeszedłeś?

3. Dlaczego *Księga Psalmów* tak często nawiązuje do świątyni? Czego uczy nas fakt, iż Dawid z miłością odnosił się do świątyni Bożej? Jak pomaga nam to docenić Jezusa jako naszego Niebiańskiego Arcykapłana, „który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami” (Rz 8,34)? Dlaczego nawet jako ludzie odkupieni potrzebujemy wstawiennictwa Chrystusa za nas w niebie?

4. Na podstawie powyższej wypowiedzi Ellen G. White podziel się swoim doświadczeniem, jak Bóg ze *wstydu i nieszczęścia grzechu podniósł twoją skruszoną duszę do godności Jego dziecka?*

²⁸ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 571-572.

DZIEŃ RODZINY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

2. kwartał • 24 maja



Więzy miłości

Wspólnota rodzinna to bezcenny dar, który Bóg ofiarował nam, abyśmy wzrastali w miłości, jedności i wzajemnym wsparciu. To w rodzinie uczymy się pierwszych wartości, odkrywamy piękno relacji i doświadczamy, czym jest przebaczenie i akceptacja.

Jednak życie w dzisiejszym świecie stawia przed rodzinami wiele wyzwań. Tempo życia oraz brak czasu dla siebie nawzajem mogą osłabić więzi i wprowadzić w nasze rodziny niepokój.

Dlatego w Dniu Rodziny Chrześcijańskiej pragniemy zaprosić was do refleksji nad tym, jak pielęgnować ten cenny dar, jakim jest rodzina.

Pamiętajmy, że rodzina to nie tylko więzy krwi, ale przede wszystkim więzy miłości. Dbajmy o swoją rodzinę, również tę duchową, pielęgnujmy relacje i wzajemną troskę. Niech Dzień Rodziny Chrześcijańskiej będzie dla nas wszystkich czasem refleksji, wdzięczności i jeszcze większego otwarcia się na miłość i jedność w naszych rodzinach oraz wspólnotcie.

Jeśli potrzebujesz wsparcia w budowaniu i umacnianiu relacji w twojej rodzinie, nie wahań się skorzystać z pomocy, jaką oferuje nasz Kościół. Sekretariat Rodziny służy pomocą i wsparciem w rozwiązywaniu problemów i kryzysów rodzinnych.

Kontakt: tel. 602-498-292, e-mail: rodzina@adwent.pl